

Rok 2009 siatkarze znani z parkietów LALS (i nie tylko) zakończyli turniejem rozegranym w dniu 20.12.2009 roku w hali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Luboniu. Niestety, z uwagi na rezygnację jednej drużyny wzięły w nim udział tylko trzy zespoły. Dwa z nich dobrze nam już znane: SAS Stęszew i Drink Team oraz rozpoczynający w lutym 2010 roku przygodę z LALS zespół Wataha. Wszyscy z zainteresowaniem czekali jak zespół ten się zaprezentuje.

W pierwszym meczu formę Watahy sprawdził zajmujący obecnie siódme miejsce w grupie B zespół Drink Team. Wynik meczu 3-0 (25-14; 25-15 i 25-15) świadczyć może o różnicy klas. Patrząc jednak na skład zespołów, wiek zawodników oraz warunki fizyczne wynik nie jest zaskoczeniem. Wataha składa się z młodych chłopaków, grających ze sobą tylko i wyłącznie w szkole. Brakuje im ogrania i zrozumienia na boisku, co skrzętnie wykorzystali rywale. Niemniej należy dostrzec i docenić poświęcenie i grę w obronie. A Drink Team wzmocniony zawodnikiem Huraganów Tomaszem Furmanem atakował mocno i skutecznie. W meczu wychodziła im przede wszystkim zagrywka, gdyż tym elementem zdobyli oni w meczu aż 15 punktów!

Zespół	pkt. set I	asy	bloki	pkt. set II	asy	bloki	pkt. set III	asy	bloki	Wynik	punkty suma	asy Suma	bloki suma
Drink Team	25	7	1	25	2	3	25	6	1	3	75	15	5
Wataha	14	1	1	15	2	1	15	0	3	0	44	3	5

Spotkanie Drink Team z zespołem SAS Stęszew zapowiadało się niezwykle emocjonująco. Zawodnicy ze Stęszewa mieli świadomość, iż wynik tego pojedynku decyduje o zwycięstwie w turnieju. Nie dopuszczali do siebie bowiem myśli, po obserwacji pierwszego pojedynku, że mogliby ulec w ostatnim meczu zespołowi Watahy. Drink Team potrzebował zwycięstwa niezależnie od wyniku.

Pierwszy set zwycięski dla SAS. Całą partię posiadali 2-3 punktową przewagę, powiększając ją w końcówce i wygrali ostatecznie do 18. Lepiej zagrali blokiem zdobywając 4 punkty przy zaledwie 1 punkcie Drink Team-u, który natomiast wykazał się skuteczniejszą zagrywką. Druga partia miała podobny przebieg. Przewaga SAS utrzymywała się od początku i wynosiła odpowiednio 2 punkty przy stanie 8-6 i 5 przy stanie 16-11. Drink Team ani razu nie zatrzymał ataków rywala blokiem. Scenariusz trzeciego seta przypominał dwa poprzednie. Przewaga SAS przy stanie 8-5 nie wróżyła dobrze zawodnikom Drink Team. Jednak od tego momentu mecz nabrał niespodziewanego obrotu. Na drugą przerwę techniczną SAS już przegrywał 13-16 i tej przewagi do końca seta nie był w stanie zniwelować ulegając ostatecznie 20-25. Jednak tego, co najlepsze świadkami byliśmy za chwilę. Tym razem warunki gry dyktował Drink Team prowadząc 8-5 i 13-9. W tym momencie był czas dla przeciwników. Dobrze to na nich podziało i wyszli na prowadzenie 16-15. Po zdobyciu kolejnego punktu przez SAS przy stanie 17-15 przerwa na żądanie dla zespołu Drink Team. Przyniosło to skutek i zaowocowało objęciem ponownie prowadzenia, z przewagą 2-3 punktów. Jednak SAS nie zamierzał zrezygnować z wygranej i doprowadził do stanu 23-24, kiedy to drugi czas bierze Drink Team. Po heroicznym boju Drink Team doprowadza do tie-breaka zwyciężając czwartego seta 27-25. Uff. W ostatniej odsłonie tego widowiska widzieliśmy dwie strony zespołu SAS. Do zmiany stron boiska toczyli zacięty pojedynek i prowadzili 8-7. W dalszej części gry nie zdobyli oni żadnego punktu, popełniając całą masę własnych niewymuszonych błędów! Zwycięzcą meczu i całego turnieju okazał się zespół DRINK TEAM (z przyjaciółmi). Serdeczne gratulacje!!! W zespole SAS wyróżniła się koleżanka Kasia, która kilkakrotnie zablokowała zdecydowanie wyższych rywali, co i ją wprawiło w nie lada zdziwienie.

Zespół	pkt. set I	asy	bloki	pkt. set II	asy	bloki	pkt. set III	asy	bloki	pkt. set IV	asy	bloki	pkt. set V	asy	bloki
Drink Team	18	3	1	18	1	0	25	1	2	27	2	2	15	1	0
SAS Stęszew	25	1	4	25	2	2	20	0	0	25	2	1	8	0	1

Zespół	Wynik	punkty suma	asy Suma	bloki suma
Drink Team	3	103	8	5
SAS Stęszew	2	103	5	8

Porażka z Drink Team wyraźnie załamała zespół SAS. Zawodnicy mieli świadomość przegranej w turnieju. W tym meczu ich zaangażowanie w grę było znikome i nastąpiło ogólne rozluźnienie. Niestety zespół Wataha nie wykorzystał takiej niedyspozycji przeciwnika i uległ ponownie 0-3 (22-25; 19-25; 21-25). Tym razem zagrał jednak zdecydowanie lepiej, ponownie pokazując, że obrona to silny punkt zespołu. SAS pomimo rażących błędów własnych (jak w poprzednim meczu), tym razem mógł cieszyć się ze zwycięstwa. Na ten fakt wpływ miała silna i celna zagrywka, po której zdobyli 12 punktów. Po raz kolejny zawiódł odbiór w zespole Wataha w dwóch meczach straciła 27 punktów bezpośrednio po zagrywce przeciwnika. Na nic zdały się przerwy na żądanie (w całym meczu 5), gdyż po nich gra nie wyglądała lepiej.

Zespół	pkt. set I	asy	bloki	pkt. set II	asy	bloki	pkt. set III	asy	bloki	Wynik	punkty suma	asy Suma	bloki suma
SAS Stęszew	25	5	1	25	3	1	25	4	0	3	75	12	2
Wataha	22	2	1	19	1	1	21	0	1	0	62	3	3

Podsumowując turniej należy podkreślić dobrą grę Drink Team-u, którego zespół z uwagi na braki kadrowe musiał wzmocnić się gościnnie zawodnikami z innych drużyn. Dała się zauważyć niestabilna forma zawodników SAS Stęszew, którzy momentami wspaniałą grę przeplatali fatalnymi kiksami i własnymi błędami. Cieszy za to sportowy duch walki, chęć i determinacja w grze zespołu Wataha. Myślę, że dla wszystkich drużyn był to dobry sprawdzian swojej formy, spędzenia niedzieli „na sportowo” i przygotowania ciała do świątecznego obżarstwa☺

Kolejny turniej planowany jest na dzień 31.01.2010 roku, tym razem jednak w czterozespołowym składzie.

Pozdrawiam i zapraszam
Michał Dolski